

Agnieszka BECLA*, Stanisław CZAJA*

QUASI-URBANIZACJA OBSZARÓW WIEJSKICH¹ (NA PRZYKŁADZIE DOLNEGO ŚLĄSKA)

THE QUASI-URBANIZATION OF RURAL AREAS (ON EXAMPLE OF LOWER SILESIA)

ABSTRACT: Article represents process quasi-urbanization on rural areas. The authors identified form of this process. This are:

- the change of sectoral structure of local economy,
- the change of professional activity forms of the population,
- the change of earnings sources of the rural population,
- creating quasi-urban infrastructure,
- the atrophy of agricultural production,
- the development of non-economical activity.

The authors recognized also main causes of this process. Investigations hugged Lower Silesia Region. Authors qualified main kinds settlements on rural areas: (1) summer resort and rest-camp, (2) bedrooms villages, (3) serviced-agricultural villages, (4) industrial-serviced villages, (5) serviced-industrial-agricultural villages as well as (6) depopulated villages.

KEY WORDS: quasi-urbanization, rural areas, Lower Silesia

Wprowadzenie

W drugiej połowie XX w. i na początku XXI stulecia, a zwłaszcza w ostatnich dwudziestu pięciu latach obserwuje się na Dolnym Śląsku postępujące procesy zmian funkcji na terenach wiejskich, szczególnie położonych w pobliżu większych ośrodków

* Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Katedra Ekonomii Ekologicznej, e-mail: agnieszka.becla@ue.wroc.pl, e-mail: stanislaw.czaja@ue.wroc.pl

¹ Nie podejmujemy w opracowaniu sporów wokół pojęcia „obszary wiejskie” i „tereny wiejskie” oraz ich delimitacji. Zagadnienia te zostały szeroko omówione w badaniach zrealizowanych w ramach projektu „Analizy, badania i prognozy na rzecz Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego” (POKL.08.01.04-02-003/08), współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego. Por. Kutkowska i in. 2010.

miejskich. Znaczemu osłabieniu uległy funkcje związane z produkcją rolniczą oraz typowo ruralnym osadnictwem, w tym zabudową i jej użytkowaniem. Nagle zmniejszyły się liczba gospodarstw rolnych oraz odsetek mieszkańców wsi zatrudnionych wyłącznie w rolnictwie. Wzmocnieniu uległy natomiast bytowe funkcje usługowe. Wsie stają się swoistymi „sypialniami”, z rozbudowaną infrastrukturą miejską i podobną zabudową. Procesy te można nazwać *quasi-urbanizacją* (semiurbanizacją) wsi. Towarzyszy im wiele zjawisk gospodarczych, społecznych i kulturowych.

Badania rozwoju terenów wiejskich mają odległe historycznie korzenie. Za jednego z prekursorów ruralistyki uważa się R. Cantillona, który w swojej pracy *Traktat o handlu* podjął już w pierwszej połowie XVIII w. problematykę rozwoju terenów wiejskich (Czaja 1988, s. 109–137). Pogłębiające się procesy urbanizacji wzmogły również zainteresowanie obszarami wiejskimi. W XIX stuleciu wypracowane zostały metodyczno-metodologiczne i poznawcze podstawy ekonomicznej teorii lokalizacji, która starała się tłumaczyć kwestie umiejscowienia w przestrzeni określonych form aktywności gospodarczej, a także badać związki pomiędzy miastami i otaczającymi je terenami ruralnymi. Ekonomiczna teoria lokalizacji do dziś jest chętnie wykorzystywana w geografii ekonomicznej i innych studiach przestrzenno-ekonomicznych (por. Blaug 1994).

Badania relacji między miastami a terenami wiejskimi mają również bogatą tradycję w polskiej literaturze, zwłaszcza geograficznej. Od kiedy zauważono i opisano w literaturze zagranicznej zjawisko urbanizacji wsi wzdłuż szlaków komunikacyjnych (Hoyt 1939), powstały ciekawe kategorie i modele teoretyczne w piśmiennictwie polskim. Dla przykładu na początku lat 60. XX w. P. Zaremba wprowadził pojęcie funkcjonalnego podziału terenów podmiejskich, z wykorzystaniem funkcji mieszkalnej i wypoczynkowej (Zaremba 1962), co pociągnęło za sobą, na przełomie lat 70. i 80., wzrost liczby badań nad określeniem zasięgu oddziaływania miast na obszary wiejskie. Była to swoista kontynuacja podejścia klasycznej, niemieckiej teorii lokalizacji (por. Becla, Czaja 2009).

Od końca lat 60. XX w. toczy się również dyskusja pojęciowa nad zjawiskiem urbanizacji terenów wiejskich. W 1969 r. S. Gołachowski wprowadził do literatury pojęcia semiurbanizacji i suburbanizacji (Gołachowski 1969). Semiurbanizacja nie zawsze prowadzi do pełnej urbanizacji wsi, suburbanizacja oznacza natomiast finalnie scalenie wsi i miasta poprzez włączanie terenów wiejskich do przestrzeni miejskiej. Jak zauważa się w literaturze: „Obszar mieszania się wpływów miasta i wsi, przy postępującej urbanizacji, niekoniecznie prowadzi jednak do całkowitego zurbanizowania, bowiem formy miejskie i wiejskie najczęściej wzajemnie się przenikają i współwystępują ze sobą” (Kutkowska i in. 2010). W 1987 r. B. Jałowiecki określił rozprzestrzenianie się form miejskich na obszary wiejskie jako rururbanizację (Jałowiecki 1987). Jest to proces charakterystyczny dla państw o niskim odsetku ludności rolniczej i o wysokim tempie wzrostu gospodarczego. Zamiast pojęcia semiurbanizacji terenów wiejskich próbowano stosować także inną kategorię – „deruralizacja”, która oznacza przekształcanie się i wolny zanik cech osad wiejskich (Prochownikowa 1975). Wszystkie te podejścia

opierają się z jednej strony na uwzględnianiu dychotomii miasto – wieś, z drugiej natomiast – na pewnej ciągłości zmian form osadniczych od wsi do miasta.

W 1989 r. wprowadzono pojęcie kontinuum miejsko-wiejskiego, służące do opisu procesów zachodzących na terenach oddalonych od dużych aglomeracji miejskich (Czyż, Chojnicki 1989), a jednocześnie rozwijana była koncepcja wielofunkcyjnych obszarów wiejskich. Ta ostatnia idea miała ułatwić deskrypcję i badanie nowych aspektów funkcjonowania wsi, wychodzących poza typowe funkcje obszarów ruralnych. Na początku lat 90. zaproponowano rozróżnienie organicznej, ekonomicznej i krajobrazowej urbanizacji wsi. Pierwsza polega na oddolnych inicjatywach dążących do likwidacji różnic między miastem a obszarem wiejskim. Ekonomiczna urbanizacja to podejmowanie pracy w zawodzie nierolniczym, czyli rozwój pozarolniczych źródeł dochodu, a krajobrazowa – przekształcanie krajobrazu wiejskiego w miejski (Jędrzejczyk, Wilk 1992).

Wszystkie powyższe pojęcia są interesujące i pozwalają na pogłębione rozumienie procesów zachodzących na terenach wiejskich. Prowadząc badania zjawisk zachodzących w tej przestrzeni na przełomie XX i XXI stulecia, autorzy poniższego opracowania uznali za lepsze określenie – *quasi-urbanizacja*. Pod pojęciem tym rozumiemy procesy zachodzące na terenach wiejskich, prowadzące do osłabienia lub zupełnego zaniku funkcji ruralnych, a jednocześnie o niedostatecznym rozwoju funkcji miejskich. W efekcie *quasi-urbanizacji* mamy do czynienia z pojawieniem się osadniczych hybryd, niebędących jeszcze w pełni wykształconą przestrzenią miejską (niby-miasto) oraz niebędących już przestrzenią wiejską (nie-wieś), które spowalniają lub zahamowują swoją ewolucję, przechodząc w stan osadniczo-rozwojowej stagnacji. To bardzo ciekawe zjawisko, o złożonych ekonomicznych, społeczno-kulturowych i środowiskowych konsekwencjach. Ich wstępna identyfikacja i analiza jest głównym przedmiotem poniższego opracowania. Autorzy dokonali analizy procesów *quasi-urbanizacji* na terenie Dolnego Śląska, obejmując swoimi badaniami tereny wokół Wrocławia, Wałbrzycha, Legnicy, Jeleniej Góry, Lubinia, Świdnicy, Głogowa, a także mniejszych miast – Bolesławca, Jawora, Strzegomia, Świebodzic i Kłodzka. Przeprowadzone badania pozwoliły na:

- 1) identyfikację płaszczyzn i form przejawiania się procesów *quasi-urbanizacji*,
- 2) określenie przyczyn całego procesu,
- 3) rozpoznanie zakresu jego występowania na Dolnym Śląsku oraz
- 4) ocenę niektórych konsekwencji gospodarczych, społecznych, ekologicznych i kulturowych zjawisk zachodzących na terenach wiejskich regionu.

Otrzymane wyniki zostaną zaprezentowane w opracowaniu w postaci wyjściowych wniosków. Ich dalsze potwierdzenie, w formie weryfikacji lub falsyfikacji, wymaga rozwinętych, bardziej szczegółowych badań łączących dorobek geografii ekonomicznej, ruralistyki i urbanistyki, ekonomii i ekonomicznej teorii lokalizacji, socjologii i antropologii kultury czy ekologii, zwłaszcza tych jej wymiarów, które zajmują się analizą antropopresji i antropogenicznego przekształcania środowiska przyrodniczego.

Identyfikacja płaszczyzn i form przejawiania się procesów *quasi*-urbanizacji terenów wiejskich

Analizowanie zjawisk na terenach wiejskich łączy się ze sposobami pojmowania tej przestrzeni oraz rozumieniem procesów urbanizacji. Do lat 70. XX w. obszary wiejskie traktowano jako przestrzeń o dominacji rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa, a nieco później jako przestrzeń funkcjonalnie związaną z rolnictwem i tymi formami działalności, które korzystają z zasobów przyrody i usług środowiskowych. Inne podejście eksponuje wielofunkcyjność wsi, restrukturyzując czy modernizując wsi, a w ujęciu dynamicznym aktywizację, odnowę czy rewitalizację przestrzeni ruralnej. Ujęcia te łączą się z wymiarem gospodarczym i środowiskowo-przestrzennym aktywności człowieka.

Ujęcie społeczno-kulturowe także posiada swoje postaci obszarów wiejskich. Dotyczą one społeczności lokalnych (społeczeństwa chłopskiego), które definiuje się w oparciu o cztery grupy cech: „przestrzenno-demograficzne z terytorialnością, czyli wspólnotą obszaru geograficznego i grupą ludzi wyodrębnioną terytorialnie [...]; społeczne, związane z podobieństwem warunków życia, szczególnym typem solidarności, przewagą prywatnych i nieformalnych form komunikacji, ograniczoną liczbą instytucji społecznych, znacznym stopniem samowystarczalności [...], kulturowe, z wspólnotą norm i wartości, wspólnymi działaniami ludności, specyfiką własnej kultury (polegającą na organizacji tradycji, własnych wyobrażeniach zbiorowych, postawach, szczególnych sposobach organizacji życia grupy [...]) oraz ekonomiczne, czyli związek z pracą na roli i struktura preindustrialna z rozwiniętym handlem i rzemiosłem, o specyficznym podziale pracy i strukturze rynku [...]” (Kaleta 1998, s. 47).

W kontekście kryteriów ekonomicznych wyodrębnia się zintegrowane obszary wiejskie, najbliższe procesom *quasi*-urbanizacji, pośrednie obszary oparte na rolnictwie i małych, miejskich centrach administracyjno-handlowo-usługowych oraz peryferyjne obszary wiejskie (Czudec 2009). Podobne elementy eksponuje Europejska Karta Obszarów Wiejskich uznając za obszar wiejski: „obszar położony wewnątrz terytorium lub teren przybrzeżny, obejmujący również wsie i małe miasteczka, na którym przeważająca część gruntów wykorzystana jest dla potrzeb rolnictwa, leśnictwa, hodowli rybnej, rybołówstwa, działalności gospodarczej i kulturalnej mieszkańców tego terenu (rzemiosło, przemysł, usługi itd.), rekreacji poza terenami miejskimi, innych, takich jak budownictwo mieszkaniowe” (*Europejska Karta...* 1996).

Ekspozowanie jednego wymiaru ogranicza poprawność rozumienia procesów zachodzących na obszarach wiejskich. Wpłynęło to na wprowadzenie koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju wsi i wielofunkcyjnego rolnictwa, które już w latach 70. XX w. zwróciły uwagę na potrzebę łączenia kwestii gospodarczych, społecznych, ekologicznych i kulturowych (Kostrowicki 1976), wyprzedzając ówczesne podejścia badawcze. Dopiero idea zrównoważonego i trwałego rozwoju pozwoliła ponownie na taką perspektywę widzenia obszarów wiejskich i zachodzących tu procesów, w tym urbanizacji.

Proces ten wzbudza zainteresowanie od połowy XVIII w. i był przede wszystkim rozumiany jako koncentracja ludności w miastach. Kolejne dekady przyniosły rozwój

ujęć i sposobów interpretacji urbanizacji. W 1942 r. H. Tisdale wprowadził definicję demograficzną, zgodnie z którą jest to koncentracja ludności w punktach przestrzeni oraz wzrost liczby tego typu punktów. Punkty te różnią się od wsi wielkością oraz realizowanymi funkcjami. W ujęciu socjologicznym miasto traktowane jest jako miejsce przeciwstawne obszarom wiejskim, ze względu na styl życia i powiązane z nim takie cechy jak: przestrzenna segregacja mieszkańców, bezosobowe relacje społeczne, racjonalność działań i pojawianie się anomii. Są to założenia chicagowskiej szkoły L. Wirtha z 1938 r. Modele te zaczęto kwestionować już w latach 50. XX w.

W świetle tych doświadczeń można potraktować urbanizację jako proces koncentracji ludności w punktach przestrzeni geograficznej, głównie na obszarach miejskich, określający także wzrost liczby ludności miejskiej i jej udziału w liczbie ludności danego obszaru, dzięki czynnikom społeczno-kulturowym, demograficznym i ekonomicznym. Urbanizacja oznacza również przestrzenny rozwój miast oraz zmianę stylu życia na miejski. Urbanizacja przejawia się na kilku płaszczyznach: demograficznej (zmiany liczby ludności miejskiej oraz ilościowy rozwój miast), gospodarczej (pozarolnicze źródła utrzymania i odmienne od wiejskich formy aktywności gospodarczej), społecznej (upowszechnianie się miejskiego stylu życia i systemów aksjologicznych), przestrzenno-architektonicznej (wzrost obszarów miejskich i tworzenie nowych miast oraz nabywanie cech miejskich przez inne jednostki osadnicze, a także zmiany form przestrzennych), ekologicznej (modyfikacja istniejących i tworzenie nowych ekosystemów) oraz technicznej (powstanie i rozwój miejskiej infrastruktury techniczno-ekonomicznej).

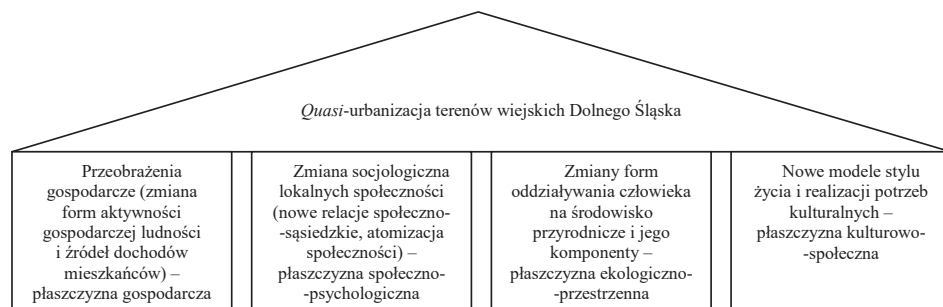
Obok typowej urbanizacji proces ten może przyjmować także inne formy – kontrurbanizacji czy surburbanizacji, a także semiurbanizacji, a w jej obrębie *quasi*-urbanizacji. Pierwsza jest ewidentnym wyrazem kryzysu typowej przestrzeni miejskiej i polega na zmniejszaniu zaludnienia w określonych częściach miasta (na przykład w centrum) i/lub homogenizacji ich funkcji (na przykład na mieszkalną, handlową czy przemysłową). Kontrurbanizacja może także łączyć się z przemieszczaniem mieszkańców na obszary wiejskie i ich umiastowieniem. Surburbanizacja wiąże się natomiast z przesunięciem ludności z dzielnic centralnych na przedmieścia. Również ona może łączyć się z semiurbanizacją, często polegającą na włączaniu okolicznych wsi w administracyjny obszar miasta. *Quasi*-urbanizacja oznacza zahamowanie procesów rozwoju funkcji miejskich i tworzenie się jednostek osadniczych „niby-miasto” – „nie-wieś”.

Procesy *quasi*-urbanizacji terenów wiejskich Dolnego Śląska przejawiają się na czterech płaszczyznach, wyróżnionych przez strategię zrównoważonego i trwałego rozwoju w postaci niezbędnych łańcuchów. Są to następujące płaszczyzny – gospodarcza, społeczno-psychologiczna, ekologiczno-przestrzenna oraz kulturowo-społeczna (rysunek 1).

Przeobrażenia gospodarcze wyrażają się w kilku zasadniczych postaciach, zwłaszcza poprzez:

- 1) zmianę struktury sektorowej lokalnej gospodarki, zgodnie z teorią trzech sektorów, od rolnictwa do usług;

- 2) zmianę form aktywności zawodowej ludności, od dominacji gospodarstw rolnych ku niewielkim firmom usługowym i świadczeniu telepracy oraz tzw. wolnych zawodów;



Rys. 1. Płaszczyzny występowania procesów *quasi-urbanizacji* terenów wiejskich

Źródło: Opracowanie własne.

3) przeobrażenia w strukturze źródeł dochodów mieszkańców polegające na przechodzeniu od źródeł rolniczych do pozarolniczych, w tym z pracy w pobliskich miastach, a także rentierskich oraz z ubezpieczeń społecznych (emerytury, renty zdrowotne, zasiłki socjalne);

4) tworzenie miejskiej infrastruktury komunalno-bytowej oraz transportowej;

5) przenoszenie firm produkcyjnych oraz usługowych z miast, ze względów ekonomiczno-lokalizacyjnych (łatwiej dostępny teren, niższe czynsze itp.);

6) wzrost znaczenia pozarolniczych małych i średnich przedsiębiorstw rodzinnych w lokalnej gospodarce;

7) zanik tzw. naturalnych gospodarstw chłopskich, wytwarzających głównie na własne potrzeby i wzrost znaczenia produkcji towarowej (nawet w małej agrarnej skali), różnych form agroturystyki i rolnictwa ekologicznego;

8) wzrost znaczenia funkcji pozagospodarczych (na przykład rekreacyjno-wypoczynkowych).

Quasi-urbanizacja odciska swoje wyraźne piętno na lokalnych społecznościach, chociaż trudno w tym zakresie znaleźć jednoznaczne granice między procesami lokalnymi i globalnymi. W ramach tworzącego się społeczeństwa informacyjnego i nowych form komunikacji interpersonalnej oraz społecznej wyraźnie zacierają się sposoby i siła poszczególnych oddziaływań. Bez względu na źródła wpływów w badanych obszarach wiejskich można zauważyć:

1) tworzenie się zupełnie nowych relacji międzyludzkich, opartych głównie na świadczeniu mniej lub bardziej skomercjalizowanych usług, a nie wspólnych wartościach czy warunkach życia;

2) wyraźną atomizację lokalnych społeczności i oddzielanie indywidualnej przestrzeni życiowej od przestrzeni sąsiedzkiej oraz ograniczanie ilości i intensywności bezpośrednich relacji międzyludzkich;

3) zanik nieformalnych instytucji społecznych, regulujących, zgodnie z twierdzeniami Nowej Ekonomii Instytucjonalnej, relacje sąsiedzkie (międzyludzkie) w małych społecznościach;

4) zróżnicowanie warunków życia poszczególnych mieszkańców, łączące się z odmiennymi wykonywanymi zawodami, wykształceniem, zainteresowaniami czy wielkością i rodzajem źródeł dochodów;

5) ograniczanie bezpośredniej komunikacji interpersonalnej poprzez zanik kontaktów osobistych, spotkań wiejskich czy wspólnych imprez;

6) erozję wspólnych tradycji, zwyczajów, obrzędów religijnych i innych form integracji społecznej;

7) ograniczanie partycypacji obywatelskiej w życiu społeczności i rozwiązywaniu lokalnych problemów, przy zupełnym braku zainteresowaniu strategiami rozwoju lokalnego;

8) alienację i swoistą komercjalizację usługową instytucji samorządowych.

Ewolucja różnych funkcji na terenach wiejskich nie pozostała bez znaczenia dla lokalnego środowiska przyrodniczego. Wyraża się to w szczególny sposób w postaci zmiany form oddziaływania człowieka na środowisko przyrodnicze i szczególnie jego komponenty oraz korzystania z zasobów kapitału naturalnego. Dostrzec można zatem:

1) spadek antropopresji z tytułu działalności rolniczej w wyniku ograniczenia zakresu typowej industrialnej intensywnej produkcji (uprawy i hodowli), postępującej ekologizacji rolnictwa czy rozszerzania się rolnictwa ekologicznego;

2) wzrost znaczenia antropopresji pochodzącej z sektora komunalno-bytowego, szczególnie ze względu na niską emisję, brak infrastruktury kanalizacyjno-ściekowej oraz antyśrodowiskowe zwyczaje ludności (na przykład wypalanie traw, niekontrolowane spalanie biomasy i odpadów komunalnych);

3) intensyfikację transportu, ze wszystkimi środowiskowymi konsekwencjami – emisją zanieczyszczeń, hałas czy stres zwierzęcy i ludzki;

4) nielegalną depozycję i/lub spalanie odpadów komunalnych oraz niewłaściwe zagospodarowywanie odpadów produkcyjnych;

5) krajobrazowe konsekwencje instalacji ekologicznych (składowiska odpadów, oczyszczalnie ścieków, farmy wiatrowe);

6) zaniedbania, w tym estetyczne, w zakresie właściwego utrzymania infrastruktury techniczno-ekonomicznej (na przykład niszczące zabudowania gospodarcze);

7) pojawienie się nowych instalacji, nieznanych dotychczas w krajobrazie wiejskim (przekładniki telekomunikacyjne, parkingi, place zabaw itp.).

Z płaszczyzną społeczno-psychologiczną łączy się płaszczyzna kulturowo-społeczna. Na terenach *quasi*-urbanizacji obserwuje się przyspieszony zanik istniejących jeszcze pozostałości tradycyjnej kultury chłopskiej (wiejskiej). Zwyczaje i lokalne tradycje wypierane są przez nowe modele stylu życia (często o podwyższonym konsumpcjonizmie) i realizacji potrzeb kulturalnych. Atomizacja lokalnych społeczności oraz niezwykle silna presja mass mediów uniemożliwia kreację nowych form kulturowych oraz zjawisk kulturalnych. W warunkach globalizacji i społeczeństwa informacyjnego pojęcie kultury lokalnej traci rację bytu pomimo wysiłków podejmowanych przez władze samorządowe nadania społecznościom oryginalnego charakteru.

Identyfikacja przyczyn procesu *quasi*-urbanizacji terenów wiejskich

Procesy *quasi*-urbanizacji wynikają zarówno z przyczyn niesterowalnych, niezależnych od człowieka, jak i podlegających wpływom ludzi. Dają się one sprowadzić do czterech grup przyczyn – ekonomicznych *sensu stricto* i społeczno-ekonomicznych, kulturowych i społeczno-kulturowych, prawno-instytucjonalnych i administracyjnych oraz demograficznych i psychologicznych (rysunek 2).



Rys. 2. Główne grupy przyczyn procesu *quasi*-urbanizacji

Źródło: Opracowanie własne.

Mogą się one łączyć:

1) z naturalną ruchliwością ludzi, poszukujących dla siebie wygodniejszych miejsc zamieszkania – przyczyna społeczno-ekonomiczna;

2) z ekonomicznymi uwarunkowaniami efektywności gospodarowania i pozyskiwania dochodów oraz pracy – przyczyna ekonomiczna;

3) z ekonomicznie sterowanymi inwestycjami lub poszukiwaniami lepszych lokalizacji dla własnej działalności gospodarczej – przyczyna ekonomiczna;

4) z pozyskaniem majątku spadkowego przez bezpośrednich spadkobierców – przyczyna społeczno-ekonomiczna;

5) z ucieczką, z przyczyn psychologicznych, z wielkich blokowisk miejskich, przy zachowaniu innych powiązań i zachowań – przyczyna psychologiczna;

6) z regulacjami prawno-instytucjonalnymi, sprzyjającymi zamieszkiwaniu w okolicy miasta – przyczyna prawno-instytucjonalna;

7) z modami panującymi wśród ludzi posiadających możliwości przeniesienia się na tereny wiejskie – przyczyna społeczno-kulturowa;

8) z rosnącym bogactwem pozwalającym na posiadanie drugiego domu lub wolnostojącego domu w ładniejszym przyrodniczo otoczeniu – przyczyna ekonomiczno-społeczna.

Najsilniejsze oddziaływania wiążą się z przyczynami ekonomicznymi i społeczno-ekonomicznymi, które wynikają m.in. z proefektywnościowych mechanizmów rynkowych i posługiwania się zasadą racjonalnego gospodarowania w decyzjach gospodarczych, a także kwestiami majątkowymi i rosnącą zamożnością ludności. Napływ mieszkańców na tereny wiejskie pochodzi z dwóch kierunków – z centrów miast, gdzie pogarszają się, z powodów rosnącego zagęszczenia i degradowanego środowiska, warunki życia, oraz z miejscowości bardziej oddalonych od dużych miast w ich bezpośrednie pobliże. W tym przypadku *quasi*-urbanizacja pojawia się jako pośrednia konsekwencja urbanizacji i siły oddziaływania dużego ośrodka miejskiego.

Siła oddziaływania przyczyn psychologicznych, kulturowych i kulturowo-społecznych wydaje się mniejsza niż ekonomicznych, chociaż wielu nowych mieszkańców (1/3 respondentów) terenów ruralnych powołuje się na nie. Jeżeli nie występują bariery ekonomiczne, wówczas dodatkowe przyczyny przemieszczania na obszary wiejskie mogą mieć taki uzupełniający charakter.

Quasi-urbanizację można zatem potraktować przede wszystkim jako zjawisko ekonomiczno-społeczne, a dopiero później jako społeczno-kulturowe. Inne jego wymiary mają znaczenie wtórne, jeżeli oceniamy je z punktu widzenia siły oddziaływania poszczególnych grup przyczyn. Warto o tym pamiętać, kiedy badamy nie tylko ten ciekawy proces, ale również szerszą ewolucję przestrzeni miejskiej i wiejskiej. Odpada zatem hipoteza o równorzędności przyczyn, a hipotezę ich kumulatywnego wspierania się także nie jest łatwo obronić. Oznacza to, że w ekonomicznej teorii lokalizacji bardziej sprawdza się „ekonomizm”, niż „równorzędność” sił sprawczych.

Inne spojrzenie dostarcza teoria chaosu deterministycznego, która pozwala „wzmocnić” znaczenie określonych sił sprawczych (przyczyn) w tak zwanych punktach bifurkacji trajektorii ewolucji obiektu, kiedy zaczynają działać parametry wrażliwe. Zgodnie z teorią chaosu w takich sytuacjach o dalszych przekształceniach zjawiska – w tym przypadku *quasi*-urbanizacji – decydować mogą przyczyny drugo- czy trzeciorzędne. Sama *quasi*-urbanizacja może być traktowana jako zjawisko nieliniowe, a zatem spełniające warunki stawiane przez teorię chaosu deterministycznego (por. Czaja 2011, rozdz. 5.3).

Przestrzenny zakres procesów *quasi*-urbanizacji w regionie Dolnego Śląska

Badania objęły obszary wiejskie znajdujące się we wszystkich pięciu regionach funkcjonalnych obszarów wiejskich Dolnego Śląska, wyróżnionych w „Studiach nad Rozwojem Dolnego Śląska”, przygotowanych dla Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w 2001 r. („Studia nad Rozwojem...” 2001, s. 21–22).

Region pierwszy – intensywnego rolnictwa – reprezentują miejscowości położone w pobliżu: Wrocławia, Świdnicy, Legnicy, Jawora, Strzegomia, Świebodzic i Wałbrzycha (od strony północnej). Cechy charakterystyczne tej przestrzeni związane są z wysokimi walorami bonitacyjnymi gleb, co powoduje podwyższoną w relacji do innych obszarów efektywność gospodarstw rolnych.

Region drugi – rolniczo-rekreacyjny – reprezentują miejscowości położone w pobliżu: Trzebnicy, Milicza, Wołowa czy Góry. To przestrzeń predystynowana do wybranej produkcji rolniczej (rolnictwo ekologiczne), rybołówstwa i turystyki ekologicznej oraz agroturystyki i rekreacji.

Region trzeci – przemysłowo-rekreacyjno-turystyczny – reprezentowany jest przez wsie położone wokół: Wałbrzycha (od południa), Jeleniej Góry, Kamiennej Góry, Nowej Rudy oraz Kotliny Kłodzkiej. Jest to przestrzeń, w której od XIX stulecia aż do lat 90. XX w. rozwijały się przemysł i górnictwo (węgiel kamienny czy materiałów skalnych). Wywarło to zasadniczy wpływ na charakter mniejszych miejscowości. Drugim czynnikiem są tu tereny górskie, o bardzo słabych bonitacyjnie glebach, redukujących zastosowania rolnicze, a jednocześnie o dużych walorach rekreacyjno-turystycznych, wykorzystywanych także od XIX stulecia.

Region czwarty – rolniczo-przemysłowy – obejmuje wsie położone na terenie Zagłębia Miedziowego, z intensywną działalnością górnictwem i przetwórczą od połowy XX w. Są tu dobre warunki glebowe oraz jedne z najlepszych w Polsce warunki klimatyczne. Poważną konkurencją dla produkcji rolniczej jest w tej przestrzeni intensywna działalność związana z wydobywaniem i przetwórstwem miedzi.

Ostatni region – rolniczo-przemysłowo-rekreacyjny – położony w zachodniej części Dolnego Śląska, reprezentują wsie położone wokół: Bolesławca, Bogatyni, Lwówka Śląskiego, Lubania czy Zgorzelca. Znajdują się tu znaczne obszary leśne oraz tereny dość intensywnego rolnictwa, a także rozproszony lokalny przemysł. Przestrzeń posiada także ciekawe walory rekreacyjne i turystyczne.

Dodatkowym czynnikiem wpływającym na *quasi*-urbanizację terenów wiejskich Dolnego Śląska są obszary przyrodniczo cenne, takie jak: parki narodowe (0,6% powierzchni regionu, czyli 11 920 ha), rezerваты przyrody (0,5% powierzchni regionu, czyli 10 340 ha), parki krajobrazowe (9,9% powierzchni regionu, czyli 196 727 ha), obszary chronionego krajobrazu (6,8% powierzchni regionu, czyli 136 228 ha), zespoły przyrodniczo-krajobrazowe (0,1% powierzchni regionu, czyli 1579 ha) oraz użytki ekologiczne (0,2% powierzchni regionu, czyli 4803 ha), co łącznie daje 18,1% powierzchni Dolnego Śląska, czyli 361 597 ha powierzchni. Z jednej strony, ponieważ obszary te są prawnie chronione, utrudniają powstawanie miejskiej infrastruktury techniczno-ekonomicznej, z drugiej jednak ograniczają intensywność działalności rolniczej, czy szerzej gospodarczej, co sprzyja wzmocnieniu funkcji pozarolniczych – rekreacyjno-wypoczynkowej czy turystycznej (tabela 1).

Quasi-urbanizacja, ze względu na swój specyficzny charakter i przebieg, prowadzi na Dolnym Śląsku do kształtowania się kilku typowych form osadniczych w miejscach dotychczasowych wsi (rysunek 3).

Tabela 1

Konsekwencje istnienia obszarów przyrodniczo cennych dla sposobów wykorzystania gospodarczego i pozagospodarczego przestrzeni

Wyszczególnienie	Obszar (ha)	Sposoby oddziaływania na przestrzeń
Karkonoski Park Narodowy z obszarem chronionego krajobrazu Karkonosze–Góry Izerskie	5 562	Eliminacja produkcji rolniczej i przemysłowej. Wsie nabrały charakteru letnisk, co odpowiada <i>quasi</i> -urbanizacji.
Park Narodowy Gór Stołowych	6 280	Dualna zmiana przestrzeni wiejskiej – letniska lub zupełne wyludnienie wsi. Zanik funkcji produkcyjnych (rolniczych i przemysłowych).
Park Krajobrazowy „Dolina Baryczy”	70 040	Słabe zagospodarowanie rolnicze przestrzeni. Rzadka sieć transportowo-komunikacyjna. Liczne stawy i lasy. Utrata funkcji rolniczych. Nowe zabudowania stale wykorzystywane lub rezydenckie.
Park Krajobrazowy „Dolina Jezierzycy”	7 953	Tereny leśne ze zbiornikami wodnymi, otoczone obszarami dość intensywnego rolnictwa. Funkcje produkcyjne w stopniowym zaniku. Zabudowania zaniedbane i opuszczone oraz nowe domy o stałym zamieszkiwaniu.
Park Krajobrazowy „Dolina Bystrzycy”	8 570	Nadrzeczne, podmokłe i zalesione tereny, z dość intensywnym osadnictwem i rolnictwem. Zanik funkcji produkcyjnych na rzecz turystycznych i rekreacyjnych. Nowe osady o stałym zamieszkiwaniu.
Ślązański Park Krajobrazowy	8 200	Zalesione wzgórza dominujące nad terenem rozległej i gęsto zaludnionej równiny, z intensywnym rolnictwem, przemysłem i transportem. Sam teren parku pozbawiony funkcji produkcyjnych. Rozwinięte funkcje turystyczna i wypoczynkowo-rekreacyjna. Liczne domy weekendowe i rezydualne mieszkańców Wrocławia.
Śnieżnicki Park Krajobrazowy	28 800	Zalesione wysokie góry, z rozległymi płaszczyznami i halami powyżej granicy lasów. Obecnie wyłączone praktycznie z gospodarowania. Dość słabo rozwinięta funkcja turystyczna. Regresja osadnictwa na tym terenie.
Park Krajobrazowy Gór Sowich	8 141	Zalesione, wysokie stożki górskie, otoczone terenami intensywnego osadnictwa, rolnictwa i turystyki. Funkcje produkcyjne zlikwidowane. Nowe ośrodki turystyczne. W wielu miejscowościach opuszczone i zaniedbane budynki mieszkalne i gospodarcze.
Park Krajobrazowy Sudeatów Wałbrzyskich	6 493	Niewysokie wzgórza, zalesione i wykorzystywane turystycznie oraz osadniczo, bez intensywnego rolnictwa i innych form działalności gospodarczej. Słabo rozwinięta turystyka i rekreacja. Wiele opuszczonych domów i zabudowań gospodarczych.
Książański Park Krajobrazowy	3 155	Niewysokie wzgórza, zalesione, o dość intensywnym rolnictwie i gęstej sieci osadniczej. Mocno ograniczone funkcje produkcyjne. Rosnąca liczba domów opuszczonych i zaniedbanych. Pojawiają się domy rezydenckie oraz zasiedlone na stałe.

Tabela 1 cd.

Wyszczególnienie	Obszar (ha)	Sposoby oddziaływania na przestrzeń
Rudawski Park Krajobrazowy	15 705	Dość wysokie wzgórza, zalesione, o dość rzadkiej sieci osadniczej i mało intensywnym rolnictwie. Funkcja turystyczna i rekreacyjna słabo rozwinięta. Opuszczone zabudowania przedwojenne i nowe domy rezydenckie.
Park Krajobrazowy „Dolina Bobru”	13 270	Nadrzeczne tereny z rozwiniętym osadnictwem. Funkcje produkcyjne zostały ograniczone. Wzrastająca rola osadnictwa wtórnego – weekendowego.
Park Krajobrazowy „Chelmy”	15 991	Tereny niewysokich wzgórz, zalesione, z gęstą siecią osadniczą i wykorzystywane rolniczo. Słabo rozwinięta funkcja turystyczna i rekreacyjna. Liczne zabudowania zasiedlone przez osoby w wieku poprodukcyjnym.
Przemkowski Park Krajobrazowy	22 338	Tereny rolnicze, o przeciętnej rozwiniętej sieci osadniczej. Funkcje produkcyjne mocno ograniczone. Tereny zalesione, z licznymi zbiornikami wodnymi (stawami) i ciekami wodnymi. Coraz liczniejsze domy weekendowe.
Obszar chronionego krajobrazu Góry Bardzkie i Sowie	173	Tereny górskie, zalesione, z rozwiniętą siecią osadniczą i funkcją turystyczno-wypoczynkową. Część zabudowań opuszczona i zaniedbana.
Obszar chronionego krajobrazu Góry Bystrzyckie i Orlickie	225	Tereny górskie, zalesione, z rozwiniętą siecią osadniczą. Rozwinięta funkcja turystyczna i rekreacyjno-wypoczynkowa. Dość liczne opuszczone zabudowania mieszkalne i gospodarcze.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie map parków narodowych i parków krajobrazowych.

Należą do nich:

1) letniska i wczasowiska, nastawione na obsługę turystów oraz zajmowane przez rezydentów „drugich domów”;

2) typowe „wsie-sypialnie”, zamieszkiwane przez osoby pracujące w pobliskich miastach;

3) wsie usługowo-rolnicze, w których produkcja związana jest często ze specyficznymi formami uprawy (na przykład zioła, kwiaty itp.) czy hodowli (na przykład psy, strusie itp.);

4) wsie usługowo-przemysłowe, w których zlokalizowane są przedsiębiorstwa świadczące różnorodne usługi, połączone często z wytwarzaniem produktów z lokalnych surowców (na przykład kamieniarstwo);

5) wsie usługowo-przemysłowo-rolnicze, o złożonej i bardzo zbliżonej do miejskiej lokalnej gospodarce i dużej relatywnie aktywności mieszkańców, obsługujących również pobliskie miasta;

6) osady wyludnione, które zatraciły swój charakter jako miejsce zamieszkania i aktywności zawodowej.

Pierwsze pięć form osadniczych można traktować jako etap przejściowy na trajektorii od wsi do miasta, który z różnych powodów nie doprowadzi do ukształtowania miasta, nie dając także możliwości powrotu do typowo wiejskiego charakteru osadnictwa.



Rys. 3. Formy osadnicze wsi powstałe w efekcie *quasi*-urbanizacji

Źródło: Opracowanie własne.

Letniska i wczasowiska są bardzo charakterystyczne na terenach górskich i podgórskich, o wysokich walorach turystyczno-rekreacyjnych i krajobrazowych. Takie są wsie położone w Kotlinie Jeleniogórskiej i Kotlinie Kłodzkiej oraz w Sudetach Środkowych. Bardzo typowymi przykładami są Sosnówka czy Borowice (Czaja 2001). W miejscowościach tego typu trudno znaleźć ślady dawnej działalności rolniczej, ponieważ pola uprawne i łąki przekształciły się w lasy i nieużytkowane pastwiska, natomiast gospodarze zabudowania nie istnieją lub zostały przebudowane.

„Wsie-sypialnie” są charakterystyczne w pobliżu największych regionalnych ośrodków miejskich, z silnymi gospodarkami, o zróżnicowanej strukturze i znacznych dochodach pracowniczych. Nie pozwala to mieszkańcom zrezygnować z pracy w dużych miastach, a jednocześnie nie przeszkadza w realizacji migracji wahadłowej. Tego typu wsie architektonicznie wyglądają jak osiedla domów jednorodzinnych, z miejską urbanistyką i rozwiniętą infrastrukturą komunikacyjną oraz usługową. Miejscowości takie spotykamy przede wszystkim koło Wrocławia oraz znacznie rzadziej koło Lubina, Legnicy, Głogowa czy Świdnicy.

Wsie usługowo-rolnicze powstają na obszarach o znacznych walorach bonitacyjnych, które pozwalają podejmować różne nietradycyjne formy aktywności produkcyjnej. W miejscowościach takich powstają plantacje ziół, kwiatów, roślin ogrodowych, a także rolnicza produkcja ekologiczna. Podejmowane są również próby hodowli nietypowych zwierząt – pszczół, strusi, ryb, psów, dżdżownic amerykańskich itd. – z reguły jako ewenement w skali regionu. Usługi skierowane są do mieszkańców (usługi komunalno-bytowe) lub prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Tego typu miejsco-

wości zlokalizowane są wokół Świdnicy, na północy Dolnego Śląska – koło Trzebnicy, Wołowa czy Milicza.

Wsie usługowo-przemysłowe powstają na tych terenach, gdzie prowadzi się eksploatację surowców naturalnych, dających się wykorzystać do lokalnej działalności produkcyjno-usługowej. Dobrym przykładem jest kamieniarstwo rozwijane na bazie górnictwa skalnego w okolicach Strzegomia czy Strzelina.

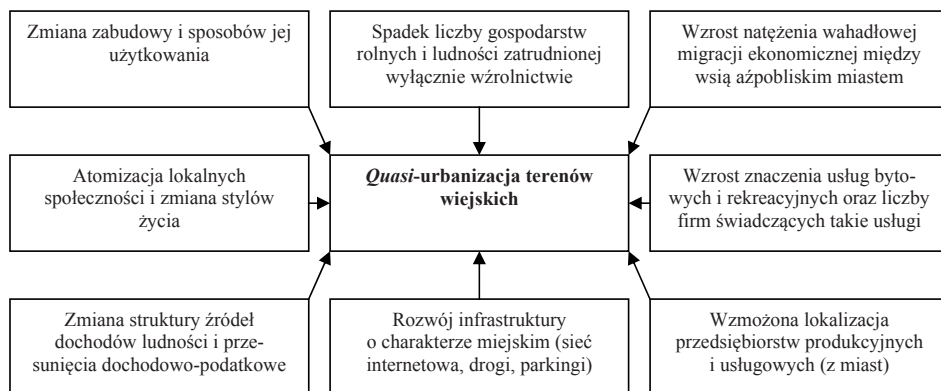
Najbardziej złożoną lokalną gospodarkę posiadają wsie, w których prowadzi się zróżnicowaną działalność gospodarczą, często skierowaną na obsługę klientów w pobliskim mieście. Dobrym przykładem jest Słotwina położona w pobliżu Świdnicy czy Jerzmanowa i Grębocice w pobliżu Głogowa, a także Długołęka oraz Kobierzyce (Bielany) koło Wrocławia, gdzie ulokowanych jest wiele firm i sieci handlowych.

Wsie wyludnione powstają jako swoista konsekwencja urbanizacji i procesów demograficznych, powodujących opuszczanie miejscowości peryferyjnych, położonych w górach, w większych kompleksach leśnych, w pewnej odległości od większych ośrodków miejskich. Nie mają one nowoczesnego potencjału rozwojowego.

Wybrane konsekwencje gospodarcze, społeczne, ekologiczne i kulturowe *quasi*-urbanizacji terenów wiejskich na Dolnym Śląsku

Wiele powyższych zjawisk i procesów tworzących płaszczyznę występowania *quasi*-urbanizacji terenów wiejskich Dolnego Śląska nie ujawnia się bezpośrednim obserwatorom. Niektóre mają jednak wyjątkowo ekspresyjną postać (rysunek 4).

Przykładem jest spadek liczby gospodarstw rolnych oraz ludności zatrudnionej w rolnictwie. Od połowy lat 70. XX w. obserwuje się na Dolnym Śląsku systematyczny spadek obu tych wskaźników. Zjawiska te dotyczą zdecydowanej większości rolniczych gmin dolnośląskich. Było i jest kilka powodów takiego stanu rzeczy.



Rys. 4. Główne formy przejawiania się zjawiska *quasi*-urbanizacji terenów wiejskich

Źródło: Opracowanie własne.

Po drugiej wojnie światowej na Dolnym Śląsku nastąpiła pełna wymiana ludności – niemieckiej na polską. Istniejące tu gospodarstwa rolne zostały zajęte przez ludność napływową, która była zainteresowana pracą na roli i odczuwała tzw. głód ziemi. Duże niemieckie folwarki zostały natomiast przekształcone w państwowe gospodarstwa rolne. W połączeniu z dobrymi warunkami bonitacyjnymi i klimatycznymi Dolny Śląsk stał się ważnym rolniczym regionem Polski. Rozwój i utrzymanie istniejącego górnictwa oraz przemysłu, a także powstanie Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego czy kopalni i elektrowni Turosszów spowodowały pierwszą falę odpływu ludności wiejskiej do miast i wzrost ich wielkości (Lubin, Głogów, Polkowice, a także Legnica czy Wałbrzych).

Druga fala depopulacji terenów wiejskich w regionie dolnośląskim miała miejsce w latach 70. XX w. i oznaczała także odejście z rolnictwa ludzi starszych w efekcie tzw. emerytur za ziemię. Pozyskana w ten sposób ziemia uprawna włączona została do sektora publicznego, a w poszczególnych miejscowościach liczba gospodarstw rolnych zmniejszyła się o 1/3, a nawet o połowę. Kolejna dekada lat 70. XX stulecia pogłębiła to zjawisko, wzmacniając dodatkowo grupę społeczno-zawodową chłoporobotników.

Po zmianie ustroju gospodarczo-politycznego zmniejszyła się efektywność produkcji rolnej, a część mieszkańców wsi wyemigrowała za granicę. W efekcie tych zjawisk liczba realnie funkcjonujących gospodarstw rolnych spadła nawet do 1/4 ich liczby z początku lat 70. XX w., podobnie jak odsetek mieszkańców wsi utrzymujących się wyłącznie z pracy na roli. „W warunkach gospodarki rynkowej proces urbanizacji, polegający na migracji z obszarów wiejskich do miast oraz przejmowaniu miejskiego stylu życia i zawodów przez mieszkańców obszarów wiejskich, może być klasyfikowany w kategoriach wygranych i przegranych transformacji społeczno-ekonomicznej. Podstawowe znaczenie miały zmiany hierarchii i struktury społecznej. Najlepszym przykładem jest zanik kategorii społecznej chłopów – robotników, będących w warunkach gospodarki centralnie sterowanej istotnym nośnikiem urbanizacji obszarów wiejskich” (Węclawowicz 2010, s. 6–7).

Istnienie grupy chłoporobotników powodowało w latach 70. i 80. ubiegłego wieku dość liczną migrację wahadłową ze wsi do pobliskich miast, obok trwałej migracji ludności wiejskiej do miast. W latach 90. i następnych główne kierunki migracji ekonomicznej uległy zasadniczemu przeobrażeniu. Praktycznie przestali istnieć chłoporobotnicy. Istotnie zwiększyło się natężenie emigracji do innych państw Unii Europejskiej, a także pojawiło się nowe zjawisko – migracji mieszkańców miast na tereny wiejskie, będące ważną formą przejawiania się zjawiska *quasi*-urbanizacji. W wielu miejscowościach położonych w pobliżu miast liczba ludności i rezydentów ustabilizowała się, a nawet nieznacznie wzrosła. Nastąpiło również odmłodzenie (zmiana struktury wiekowej) populacji.

Napływ na tereny wiejskie nowych mieszkańców, zainteresowanych zachowaniem miejskiego stylu życia, spowodował wzrost znaczenia usług bytowych i rekreacyjnych w postaci nieznaney dotychczas na wsi oraz zwiększenie liczby firm i osób fizycznych świadczących takie usługi. Obok istniejących form aktywności – takich jak usługi bu-

dowlane, montaż, naprawa i obsługa sprzętu, usługi handlowe, medyczne, fryzjersko-kosmetyczne itd. – pojawiły się na wsi nowe zawody, do tej pory mało znane lub zupełnie nieznane, takie jak: ogrodnicy i konserwatorzy zieleni, opiekunowie dzieci i ludzi starszych, ochroniarze, służba domowa, sprzątaczkę itd. W wielu miejscowościach, zwłaszcza zamieszkiwanych przez ludzi względnie zamożnych, odsetek osób zatrudnionych w tych, często nowych, zawodach sięga od 5% do 10% ogółu zatrudnionych. Czasami ich liczba przekracza liczbę utrzymujących się wyłącznie z pracy w rolnictwie. Taka sytuacja występuje w Długołęce koło Wrocławia czy Jaczowie koło Głogowa.

Quasi-urbanizacja terenów wiejskich przejawia się również w zjawisku relokalizacji podmiotów gospodarczych. Przedsiębiorstwa, zwłaszcza małe i średnie, ale w wielu przypadkach również duże, przenoszą swoje siedziby oraz działalność na wieś. Jest kilka powodów tego zjawiska. Po pierwsze, rozszerzają się rynki na terenach wiejskich w związku ze wzrostem liczby mieszkańców oraz ich zamożności. Po drugie, wiejskie samorządy lokalne są zainteresowane z przyczyn podatkowo-dochodowych przyciąganiem nowych inwestorów, oferując często lepsze warunki gospodarowania. Dotyczy to niższych opłat czynszowych oraz większej przestrzeni do prowadzenia działalności, czasami dodatkowo taniej siły roboczej i różnych zwolnień podatkowych. Po trzecie, tereny pod działalność gospodarczą są znacznie tańsze na wsiach, niż w dużych miastach, przede wszystkim ze względu na ich większą dostępność (podaż). Po czwarte, zmiana lokalizacji firmy czasami łączy się także ze zmianą miejsca zamieszkania jej właścicieli.

Quasi-urbanizacja przejawia się również w postaci rozwoju odpowiedniej miejskiej infrastruktury techniczno-ekonomicznej. Jest ona budowana z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej. Są to najczęściej drogi, nieznane na terenach wiejskich parkingi, a także obiekty rekreacyjno-wypoczynkowe, jak na przykład place zabaw, boiska, hale sportowe, korty tenisowe czy wiejskie świetlice. Rozwijana jest także sieć komunikacji interpersonalnej, zwłaszcza z wykorzystaniem Internetu i mass mediów. Infrastruktura miejska obejmuje także pawilony handlowo-usługowe czy pomieszczenia magazynowe.

Duże zainteresowanie i kontrowersje wywołują zmiany struktury źródeł dochodów ludności oraz przesunięcia dochodowo-podatkowe. Pierwsze zjawisko należy do najbardziej spektakularnych cech procesów *quasi-urbanizacji* terenów wiejskich. W latach 70. XX w. dominowały źródła rolnicze i związane z pracą na roli, natomiast w latach 80. wzrosło znaczenie dochodów pochodzących z pracy w mieście (chłoporobotnicy). Kolejna dekada przyniosła zanik podwójnego zatrudnienia i wzrost znaczenia takich źródeł jak: emerytury, renty inwalidzkie i chorobowe, zasiłki z pomocy społecznej, a nawet wsparcie zewnętrzne (na przykład *sponsoring*). Pojawiły się również środki finansowe pochodzące z własnej działalności gospodarczej, nabierające coraz większego znaczenia w kolejnych latach. Co więcej, zmieniała się nie tylko struktura źródeł dochodów ludności zamieszkującej tereny wiejskie, ale także zaobserwowano ich systematyczny wzrost.

Przemieszczanie się dawnych mieszkańców miast na wieś oznaczało „przemieszczanie się” ich dochodów, a dla gmin przesunięcia budżetowych dochodów podatkowych. Im mieszkańcy bogatsi, tym wyższe płacone podatki oraz dochody budżetowe gmin.

Pojawiają się tu jednak pewne kontrowersje, które zgłaszają zwłaszcza gminy miejskie. Tutejsze władze nie godzą się na zjawisko, że określone osoby pracują w mieście, wykorzystując miejską infrastrukturę, a płacą podatki dochodowe w zupełnie innej gminie, ponieważ pomniejsza to podatkowe dochody budżetowe tych gmin miejskich.

Blizsza obserwacja lokalnych społeczności zamieszkujących tereny wiejskie pozwala dostrzec bardziej socjologiczną charakterystykę wyrażającą się atomizacją i zmianą stylów życia. Drugi element oznacza przejście do tzw. miejskich stylów życia, cokolwiek pojęcie to oznacza współcześnie. Można tu odwołać się do przedstawionej wyżej charakterystyki społeczności wiejskiej. Eksponuje ona takie elementy jak:

- wspólnota przestrzenna, bardziej wyrazista niż w przestrzeni miejskiej,
- podobieństwo warunków życia, mniej zróżnicowanych niż w mieście,
- specyficzna solidarność sąsiedzka, niespotykana w miastach,
- dominacja prywatnych i nieformalnych form komunikacji interpersonalnej oraz społecznej w miejsce wykorzystywanych mass mediów w miastach,
- wysoki poziom samowystarczalności (autarkizmu) w sferze zaspokajania potrzeb indywidualnych oraz zbiorowych, w przeciwieństwie do głębokiego podziału pracy w miastach,
- tradycyjno-instytucjonalne formy regulacji relacji międzyludzkich w porównaniu do komercyjnych i/lub prawnoinstytucjonalnych form w miastach,
- kulturowa wspólnota norm i wartości, często odmiennych od znanych w społecznościach miejskich,
- wspólne działania, niepodejmowane w miastach,
- specyfika lokalnej kultury, opartej na organizacji tradycji, własnych wyobrażeniach zbiorowych, postawach czy szczególnych sposobach organizacji życia grupy,
- inny rozkład zajęć w czasie i przestrzeni w społecznościach wiejskich, gdzie nie istnieje społeczeństwo *non stop*.

W efekcie swoich cech społeczność wiejska jest bardziej zatowizowana i funkcjonuje w zupełnie odmienny sposób, w innym wymiarze kulturowo-czasowym. Procesy *quasi-urbanizacji* wpływają w istotny sposób na postać społeczności zamieszkującej tereny wiejskie, natomiast przemiany socjologiczno-kulturowe wzmacniają *quasi-urbanizację*.

Jeszcze jedną bardzo widoczną formą przejawiania się *quasi-urbanizacji* na terenach wiejskich jest zmiana zabudowy i sposobów jej użytkowania. Zabudowa wiejska uwzględnia specyfikę produkcji rolnej, zwłaszcza fakt przetrzymywania zwierząt oraz przechowywania plonów. Eksponuje zatem funkcjonalność. Zabudowa miejska skupia się na jakości życia mieszkańców, a zatem wygląda inaczej i ma odmienne cechy. Ważna jest jej estetyka i wygoda oraz piękno bezpośredniego otoczenia.

Zakończenie

Zjawisko *quasi-urbanizacji* obszarów wiejskich obserwowane na Dolnym Śląsku jest ciekawe z punktu widzenia przeobrażeń zachodzących w sieci osadniczej. Moż-

na je potraktować jako jeden z ważnych aspektów tej ewolucji. Przejawia się ona na czterech podstawowych płaszczyznach – gospodarczej, społeczno-psychologicznej, kulturowo-społecznej oraz ekologiczno-przestrzennej – w postaci różnorodnych zjawisk, elementów i relacji. Płaszczyzny te wyznaczone są przez odpowiednie zespoły przyczyn – ekonomicznych i ekonomiczno-społecznych, kulturowych i społeczno-kulturowych, prawno-instytucjonalnych i administracyjnych, demograficznych oraz psychologicznych.

Zjawisko *quasi*-urbanizacji obejmuje cały region Dolnego Śląska, prowadząc do kilku podstawowych form osadniczych, takich jak: letniska i wczasowiska, wsie usługowo-rolnicze, wsie usługowo-przemysłowe i wsie usługowo-przemysłowo-rolnicze, a także wsie „sypialnie”. *Quasi*-urbanizacja prowadzi także do wyludniania się niektórych terenów wiejskich.

W efekcie *quasi*-urbanizacji tereny wiejskie zmieniają swój charakter, ale nie doprowadzi to do pełnego ich „umiastowienia”. Proces ten bowiem ma stagnacyjny charakter, oznaczający spowolnienie, a w efekcie końcowym zatrzymanie przeobrażeń.

Bibliografia

- Becla A., Czaja S., 2009, *Wybrane aspekty rozwoju Nowej Geografii Ekonomicznej a kształtowanie się nowego paradygmatu ekonomii i geografii społeczno-ekonomicznej*, UE, Wrocław. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 1.
- Blaug M., 1994, *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Czaja S., 1988, *Elementy teorii ekonomicznej Richarda Cantillona*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław. Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu nr 402.
- Czaja S., 2001, *Sosnówka i okolice. Borowice, Głębock i Marczyce*, Wydawnictwo I-BIS, Wrocław.
- Czaja S., 2011, *Czas w ekonomii. Sposoby interpretacji czasu w teorii ekonomii i w praktyce gospodarczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław.
- Czudec A., 2009, *Ekonomiczne uwarunkowania rolnictwa wielofunkcyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów. Prace Naukowe Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Monografie i Opracowania nr 6.
- Czyż T., Chojnicki Z., 1989, *Charakterystyka małych miast regionu poznańskiego a koncepcja continuum miejsko-wiejskiego*, [w:] *Współczesne przemiany regionalnych systemów osadniczych w Polsce*, red. P. Korcelli, A. Gawryszewski, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk, Wrocław. Prace Geograficzne nr 152.
- Europejska Karta Obszarów Wiejskich*, 1996, „Wieś i Rolnictwo” nr 2–3.
- Golachowski S., 1969, *Urbanizacja wsi w województwie opolskim*, [w:] *Studia nad miastami i wsiami śląskimi*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Opole–Wrocław.
- Hoyt H., 1939, *The structure and growth of residential neighborhoods in American cities*, Federal Housing Administration, Washington.
- Jałowiecki B., 1987, *Procesy urbanizacji a relacje miasto–wieś*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, PWN, Warszawa.
- Jędrzejczyk D., Wilk W., 1992, *Urbanizacja wsi w strefie podmiejskiej Warszawy*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Kaleta A., 1998, *Obszar wiejski i koncepcje jego rozwoju*, [w:] *Rozwój obszarów wiejskich w perspektywie integracji z UE*, FAPA, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Toruń.
- Kostrowicki J., 1976, *Obszary wiejskie jako przestrzeń wielofunkcyjna. Zagadnienia badawcze i planistyczne*, „Przegląd Geograficzny” t. 48, z. 4.

- Kutkowska B., Czarnecki A., Łabędzki H., Struś M., 2010, *Modele rozwoju na terenach urbanizujących się w obrębie wielofunkcyjnych obszarów wiejskich w regionie Dolnego Śląska*, Wrocław, http://www.umwd.dolnyslask.pl/fileadmin/user_upload/Rozwoj_regionalny/Modele_rozw_dla_ter_urban_zesp_1.pdf (dostęp 16 marca 2015).
- Prochownikowa A., 1975, *Urbanizacja wsi czy deruralizacja?*, „Czasopismo Geograficzne” t. XLVI, z. 4.
- „Studia nad Rozwojem Dolnego Śląska” 2001, nr 5.
- Węclawowicz G., 2010, *Charakterystyka głównych trendów i zmian w rozwoju obszarów wiejskich Polski*, Warszawa, https://www.mir.gov.pl/rozwoj_regionalny/Polityka_regionalna/rozwoj_miast/rozwoj_miast_w_Polsce/Documents/Ekspertyza_miasta_GW.pdf (dostęp 16 marca 2015).
- Zaremba P., 1962, *Funkcjonalny podział terenów podmiejskich*, „Czasopismo Geograficzne” t 33, z. 3.

QUASI-URBANIZACJA TERENÓW WIEJSKICH (NA PRZYKŁADZIE DOLNEGO ŚLĄSKA)

ABSTRAKT: Artykuł przedstawia proces *quasi*-urbanizacji na obszarach wiejskich. Autorzy zidentyfikowali formy przebiegu tego procesu. Są to:

- zmiana struktury sektorowej lokalnej gospodarki,
- zmiana form aktywności zawodowej ludności,
- zmiana źródeł dochodów ludności,
- tworzenie *quasi*-miejskiej infrastruktury,
- zanik produkcji rolniczej,
- rozwój aktywności pozagospodarczej.

Autorzy rozpoznali również główne przyczyny tego procesu. Badania objęły Dolny Śląsk. Autorzy określili główne rodzaje osad na terenach wiejskich: 1) letniska i wczasowiska, 2) wsie sypialnie, 3) wsie usługowo-rolnicze, 4) wsie usługowo-przemysłowe, 5) wsie usługowo-przemysłowo-rolnicze oraz 6) wsie wyludnione.

SŁOWA KLUCZOWE: *quasi*-urbanizacja, tereny wiejskie, Dolny Śląsk